

Związek Zawodowy Górników w Polsce krytykuje rząd Donalda Tuska za brak działań mających powstrzymać wystąpienie w Polsce kryzysu energetycznego. ZZG domaga się przy tym stworzenia energetycznego okrągłego stołu.

Związek Zawodowy Górników w Polsce stanowczo sprzeciwia się bierności rządu, braku działań mających na celu niedopuszczenie do potencjalnego kryzysu energetycznego, który może dotknąć nasz kraj. Bez podjęcia odpowiednich kroków w bardzo krótkim czasie Polska stanie w obliczu ogromnego niedoboru produkowanej w kraju energii elektrycznej – pisze do premiera Andrzej Chwiluk, przewodniczący ZZGwP.

Chwiluk przypomina, że Polska nie jest technologicznie przygotowana na zakup dużych ilości prądu z zagranicy, a ceny importowanego węgla - najważniejszego surowca energetycznego - są wielokrotnie wyższe od krajowych.

- Bierność rządu uderzy prosto w obywateli Polski - czekają nas drastyczne ceny energii, być może także przerwy w dostawach prądu. Jedynie odpowiednio wysokie nakłady inwestycyjne dla zakładów energetycznych i kopalń węgla pozwolą uniknąć ogromnego kryzysu – ocenia Andrzej Chwiluk.

Jednocześnie związek wzywa rząd do przedstawienia informacji o stanie polskiego górnictwa i energetyki oraz o planach rozwoju tych branż. ZZG domaga się także publicznej debaty o problemach górnictwa i energetyki, a także stworzenia energetycznego okrągłego stołu, m.in. z udziałem związków zawodowych działających w górnictwie i energetyce.

Źródło: wnp.pl (Dariusz Ciepiela)